

Protokół nr 4/2024

posiedzenia Komisji Oświaty, Kultury i Sportu Rady Miejskiej w Stargardzie odbytego w dniu 26 sierpnia 2024 roku.

Członkowie Komisji obradowali w sali Komisji Rady Miejskiej, Ratusz, Rynek Staromiejski 1 w Stargardzie, w godzinach od 9.00 do 10.25.

Przewodniczący Komisji Grzegorz Flas otworzył 4 posiedzenie i powitał osoby uczestniczące w posiedzeniu. Na podstawie listy obecności, stanowiącej **załącznik nr 1** do niniejszego protokołu, stwierdził, że na stan 4 członków Komisji obecni są wszyscy, a więc jest odpowiednia liczba do prowadzenia prawomocnych obrad.

Zawiadomienia o terminie posiedzenia Komisji skierowane do Prezydenta Miasta oraz aa stanowią kolejno **załącznik nr 2 i 3** do protokołu.

Protokół nr 2/2024 posiedzenia Komisji Oświaty Kultury i Sportu odbytego w dniu 21 maja 2024 roku wyłożony był do wglądu w Biurze Rady Miejskiej. Uwag nie zgłoszono, wobec czego Przewodniczący Komisji przystąpił do głosowania nad przyjęciem protokołu, bez jego odczytywania.

W wyniku głosowania Komisja jednogłośnie (przy 4 głosach za) przyjęła protokół nr 2/2024 posiedzenia Komisji odbytego w dniu 21 maja 2024 roku.

Protokół nr 3/2024 posiedzenia Komisji Oświaty Kultury i Sportu odbytego w dniach 4, 11 i 18 czerwca 2024 roku wyłożony był do wglądu w Biurze Rady Miejskiej. Uwag nie zgłoszono, wobec czego Przewodniczący Komisji przystąpił do głosowania nad przyjęciem protokołu, bez jego odczytywania.

W wyniku głosowania Komisja jednogłośnie (przy 4 głosach za) przyjęła protokół nr 3/2024 posiedzenia Komisji odbytego w dniach 4, 11 i 18 czerwca 2024 roku.

Przewodniczący odczytał temat posiedzenia Komisji z zawiadomienia o posiedzeniu.

Porządek obrad:

1. Zaopiniowanie projektów uchwał Rady Miejskiej z zakresu działania Komisji.
2. Informacja o stanie stargardzkiej oświaty miejskiej przed rozpoczęciem roku szkolnego 2023/2025.
3. Sprawy bieżące.

-

Członkowie Komisji otrzymali materiały, które są przedmiotem obrad dzisiejszego posiedzenia.

Zgodnie z § 50 ust. 3 Statutu Miasta Stargardu z wnioskiem o zmianę porządku obrad może wystąpić każdy radny, klub radnych i Prezydent Miasta.

Przewodniczący Komisji zapytał, czy są propozycje co do zmiany porządku obrad Komisji.

Prezydent Miasta Rafał Zając zaproponował, aby do dzisiejszego posiedzenia włączyć rozpatrzenie w punkcie 1 projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie wyboru metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz ustalenia wysokości stawki tej opłaty.

Pytań, uwag nie zgłoszono, wobec czego **Przewodniczący Komisji Grzegorz Flas** przystąpił do głosowania nad zmianą porządku obrad polegającą na rozpatrzeniu w punkcie 1 projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie wyboru metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz ustalenia wysokości stawki tej opłaty.

Komisja jednogłośnie (przy 4 głosach za) dokonała zmiany porządku obrad polegającej na rozpatrzeniu w punkcie 1 projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie wyboru metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz ustalenia wysokości stawki tej opłaty.

Zmieniony porządek obrad:

1. Projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie wyboru metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz ustalenia wysokości stawki tej opłaty.
2. Zaopiniowanie projektów uchwał z zakresu działania Komisji.
3. Informacja o stanie stargardzkiej oświaty miejskiej przed rozpoczęciem roku szkolnego 2023/2025.
4. Sprawy bieżące.

Więcej propozycji nie zgłoszono. Komisja przystąpiła do realizacji zmienionego porządku obrad.

Do punktu 1 – Projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie wyboru metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz ustalenia wysokości stawki tej opłaty.

Projekt uchwały stanowi **załącznik nr 4** do protokołu.

Prezydent Miasta Rafał Zając powiedział, że jest to propozycja regulacji opłat za gospodarkę odpadami. Konieczność podniesienia opłat wynika z kilku przyczyn. Pierwsza zasadnicza to wzrost kosztów świadczenia usług. Inflacja poprzedniego roku była stosunkowo wysoka, ponad 11%. Miasto obecnie zakończyło kontrakt, który był w uwarunkowaniach cenowych sprzed 1,5 roku. Bio Star Sp. z o.o. w tamtym okresie nie waloryzował opłat. Miasto wchodzi w nowy okres kontraktowy. Jest rozpisany

przetarg. Nowa oferta wskazuje na konieczność podniesienia wartości tego kontraktu, jeśli chodzi o cenę odbioru i utylizowania o 16,2%. Jest to konsekwencja wzrostu elementów, stanowiących składową kosztów, które ponosi firma odbierając i zagospodarowując odpady od mieszkańców. Wskaźnik 16,2% jest konsekwencją zsumowania inflacji z poprzedniego okresu liczonego między latami 2023 a 2024 i to jest 11,6% inflacji prognozowanej w trakcie trwania kontraktu czyli na rok 2025 na 4,6%. Tylko o ten wskaźnik spółka podnosi swoją ofertę. Powodów do zwiększenia tej regulacji jest więcej. Spółka próbuje robić wszystko, żeby na działalności komercyjnej osiągać na tyle duży przychód, a w zasadzie dochód, żeby tą częścią działalności komercyjnej w jak najszerszym stopniu finansować deficyt na usługach świadczonych dla mieszkańców w różnych obszarach. Z drugiej zaś strony dość intensywnie rośnie ilość śmieci oddawanych przez mieszkańców. Miasto jest po dyskusji z Zarządem Usług Komunalnych, aby jednak pracować nie tylko na ryzykach, ale też i szansach. Ryzyko jest takie, że za rok miasto ponownie będzie prosić o doregulowanie. Po porównaniu opłat z innymi miastami, gminami, stargardzka stawka nie wypada źle. Stargard jest w dolnych stanach średniej. Jeśli zrobi się analizę porównawczą tego co zaoferowała spółka czyli cenę za tonę odbioru i zagospodarowania odpadów, to zdecydowanie miasto nie wygląda źle, bo spółka swoją ofertę składa zdecydowanie w dolnych stanach średniej. Miasto apelowało do ustawodawcy, żeby umożliwić działalności komunalnej szersze wykorzystanie europejskiego mechanizmu in-house czyli zamówień wewnętrznych, zamówień na rzecz własnej spółki. Obostrzenia w ustawie, która wprowadzała rewolucję odpadową i te wymogi szczegółowe doprowadziły do sytuacji, że udzielanie zamówień in-house było niemal niemożliwe. To spowodowało, że musiały być organizowane przetargi, które doprowadziły do tego, że w Polsce zapanował oligopol. Spółka w przetargu w specyfikacji oferuje mieszkańcom zdecydowanie więcej niż za wyższą cenę oferuje się w innych gminach. Jest jeszcze drugi projekt uchwały związany z regulaminem utrzymania czystości. Ma taki wątek chowu zwierząt gospodarskich oraz istotną zmianę w systemie gospodarki odpadami. Proponuje się wprowadzić standard w zabudowie jednorodzinnej, polegający na tym, że nie trzeba będzie osobno trawy i odpadu zielonego zbierać w worki, tylko wszystko będzie można wrzucić do tego jednego pojemnika.

Prezes Bio Star Sp. z o.o. Sebastian Szwałik powiedział, że jest to ósmy udział spółki w przetargu, a drugi udział jako przedsiębiorstwo, które ma w swoim portfolio zarówno odbiór jak i zagospodarowanie odpadów. Były dwa postępowanie, gdzie udział brała konkurencja. Przy pierwszym przetargu przy cenie spółki 4.500.000 złotych brutto, gdzie priorytetem było przede wszystkim utrzymać się na rynku, spółka konkurencyjna złożyła ofertę na 11.500.000 złotych brutto. W roku następnym jest udział innego podmiotu. Spółka wtedy złożyła ofertę na prawie 10.000.000 złotych, a konkurencja na 18.700.000 złotych. Spółka odpad bio kuchenny jak również zielony recykluje w 100%. Trafiają one w sposób naturalny do środowiska. Jeśli chodzi o kalkulację wcześniejszą, prace nad nią prowadzone były w roku 2022. Obejmowała rok 2023 i połowę roku 2024. W nowym postępowaniu spółka uwzględnia nie tylko to co jest teraz na rynku, ale też szacuje to co prognozowane jest na 2025 rok.

Podstawową działalnością jest odbiór odpadów i ich zagospodarowanie. Największym składnikiem przedsiębiorstwa jest fundusz wynagrodzeń osobowych. W spółce pracuje 140 osób. Spółka się rozwija, świadczy usługi. Jeżeli chodzi o amortyzację, to wzrasta o ponad 500.000 złotych. Spółka ponosi też koszty dla innych podmiotów obsługujących z zewnątrz. Na tym jest wzrost rok do roku o prawie 900.000 złotych. Opłaty środowiskowe w 2023 roku były wykonane na poziomie 828.000 złotych, a w roku 2024 883.000 złotych, co już stanowi różnicę 55.000 złotych. Jest też ubezpieczenie. Ponieważ dosyć często w kraju dochodzi do podpałów składowisk, ubezpieczyciele niechętnie takie firmy ubezpieczają. Wzrost z roku 2023 na rok 2024 to jest koszt 240.000 złotych. Podatki i opłaty w analogicznym czasie to 180.000 złotych. Jest jeszcze inna opłata, nazywana karą za nieosiągnięcie wskaźników odzysku. Spółka w swojej działalności prowadzi tę część komercyjną na majątku komunalnym. Spółka z nieruchomości niezamieszkałych ponosi opłatę dodatkową za nieosiągnięcie tych wskaźników. W tamtym roku pierwszy raz się to pojawiło na poziomie 219.000 złotych. Szacuje się, że ta kwota się podwoi. Te wskaźniki dynamicznie rosną o 5%, o 10%. O ile inne samorządy już płacą od dawna te kary, nasz stargardzki do tej pory tego nie czynił. Oferta, która została przedłożona jest w jakimś stopniu regulacją pozbawioną marży.

Wiceprezes Bio Star Sp. z o.o. Katarzyna Rybaczuk powiedziała, że cena spółki wynosi 800-900 złotych, natomiast w okolicy ceny kształtują się na poziomie 1.200 złotych, a nawet 1.600 złotych.

Prezes Bio Star Sp. z o.o. Sebastian Sz wajlik powiedział, że są też uwarunkowania zewnętrzne. Spółka ma umowę ze spalarnią na utylizację termiczną. Większość odpadów była tam przekazywana. Miasto ma ten przywilej, że może oddawać to do tej spalarni. Wynika on z tego, że spółka obsługuje Szczecin w zakresie zagospodarowania odpadów bio. W spalarni cena nie zmieniała się od 4 lat. Cena jaką płaci miasto w spalarni to 300 złotych, zaś komercyjne ceny są blisko 500 złotych, a w niektórych częściach Polski nawet 800 złotych. Umowa ze Szczecinem dotyczy nieruchomości zamieszkałych.

Dyrektor Zarządu Usług Komunalnych Julita Siek powiedziała, że Stargard jest jedną z gmin, która ma najwyższe ulgi za kompostowanie odpadów. Ustawa pozwala na zastosowanie tej ulgi w przypadku zabudowy wyłącznie jednorodzinnej. Nie uwzględnia nowego systemu budownictwa. Każdy z mieszkańców, to jest około 4.000 gospodarstw domowych w zabudowie jednorodzinnej ma możliwość obniżenia swojej opłaty o 10,00 złotych. Z tej ulgi korzysta 152 gospodarstw domowych.

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Zofia Ławrynowicz podziękowała za kompleksową analizę i dodała, że jak każda podwyżka nie będzie mile przyjęta, ale na to co dzieje się w Polsce jest nieunikniona. Wiceprzewodnicząca Rady zapytała, kto jest odbiorcą polepszaczy gleby.

Wiceprezes Bio Star Sp. z o.o. Katarzyna Rybaczuk powiedziała, że ogólnie rolnicy z gmin ościennych, ale zdarzają się też mieszkańcy Stargardu.

Prezes Bio Star Sp. z o.o. Sebastian Szwałik powiedział, że ten odpad nie może być stosowany do bezpośredniej uprawy. To pod tereny krzewów i kwiatów, a nie drzew owocowych i warzyw. Zdarza się, że w tych odpadach znajdują się drobne elementy plastikowe. Koszt to 25,00 złotych za tonę.

Więcej pytań nie zgłoszono, wobec czego **Przewodniczący Komisji Grzegorz Flas** poddał projekt uchwały pod głosowanie.

Komisja jednogłośnie (przy 4 głosach za) pozytywnie zaopiniowała *projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie wyboru metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz ustalenia wysokości stawki tej opłaty.*

Do punktu 2 – Zaopiniowanie projektów uchwał Rady Miejskiej z zakresu działania Komisji.

1. Projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy-Miasta Stargard na lata 2024-2035.

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 5 do protokołu.

Prezydent Miasta Rafał Zając powiedział, że z punktu widzenia rzeczowego w WPF-ie są bardzo ważne zmiany. Ta najistotniejsza dotyczy omawianej kwestii próby zamknięcia tematu oddziaływania Stargardu, jeśli chodzi o ścieki, na rzekę Ina. W budżecie miasta zaplanowano realizację potężnego zadania związanego z zabezpieczeniem bardzo dużej retencji na terenie oczyszczalni ścieków, z zamiarem przyjęcia całego nawalnego deszczu po to, aby przelewy burzowe się nie otwierały. W budżecie zabezpieczono około 22.000.000 złotych. Postępowanie przetargowe pokazało kwotę 38.000.000 złotych. Z analiz wynika, że jest to najtańsza możliwa oferta. Ponowne postępowanie mogłoby dać wyniki droższe. Z Polskiego Ładu miasto ma 20.000.000 złotych. Jeśli miasto nie zakontraktuje się w tym postępowaniu, to straci dofinansowanie z Polskiego Ładu. Miasto jest w trakcie dyskusji o pierwsze, zwrotne źródło, oparte na pożyczce, aby mogło zastąpić te własne dochody budżetu. Takich pożyczek udziela Bank Gospodarstwa Krajowego. Te pożyczki są atrakcyjne. W najgorszym scenariuszu mają 2% oprocentowania rocznego. Miasto będzie też starało się pozyskać inne dofinansowanie z pieniędzy środowiskowych, wówczas zastąpi pożyczkę tym dofinansowaniem. Układ kanalizacyjny budowany był jako układ ogólnospławny. Do dziś ten układ dotyczy ponad 50% polskich miast. Układ ogólnospławny ma istotną wadę, taką, że w momencie dużego deszczu otwierają się przelewy burzowe i zmieszany ściek trafia do rzeki. Kilkanaście lat temu miasto wybudowało kolejny syfon pod rzeką Ina, odpowiadający za przekazanie do oczyszczalni ścieków zmieszanych z dużych powojennych osiedli w mieście. Ten

układ ciąży przy ulicy Brzozowej, przy której jest końcówka tej sieci i przeprawa pod dnem rzeki w postaci syfonu. Kilukrotne otwarcie tych przelewów, po zmianach klimatycznych spowodowały, że zrzut wód na rzece powoduje, że rybom brakuje tlenu. Wokół Stargardu jest głośno gdy pojawiają się śnięte ryby i miasto przyznaje się do tego, że przelewami burzowymi ściek zmieszany dostaje się do rzeki. Rok temu pojawiła się informacja o śniętych rybach w Goleniowie. Po wykonaniu przez eksperta analizy okazało się, że pojawienie się tych ryb, a czas przepływu rzeki ze sobą nie korespondują. Zdaniem tego eksperta zrzut musiał nastąpić, albo w samym Goleniowie, albo przed. Pierwotnie sygnałem potwierdzającym tę tezę był fakt, że zaraz za oczyszczalnią ścieków na pierwszych kilometrach nie było śniętych ryb, a to jest zjawisko, które zawsze występuje w przypadku otwarcia przelewów burzowych. Miasto nigdy nie unikało brania odpowiedzialności za to, że faktycznie te przelewy otwierają się. Firma robiąca koncepcję oceniła, że miasto musi doprowadzić do sytuacji niejako zassania całego ścieku nawalnego z tego przelewu głównego burzowego i przerzucenia wszystkiego na retencję. Idea jest taka, że miasto ma wybudować kolejny syfon pod rzeką zamknięty dużą stacją pomp, które mają z chwilą rozpoczęcia nawalnego deszczu zacząć pompować ścieki z kanału, żeby nie dopuścić do ciśnienia, które otwierałoby klapę burzową i wyciągać ten ściek na retencję. Retencja ma łącznie wynosić 30000 metrów sześciennych. To jednak może nie zakończyć problemów na rzece Ina, ponieważ tych oddziaływujących jest dużo więcej. Jeśli chodzi o inne rzeczy w WPF-ie, to jest zwiększenie o 1.000.000 złotych do przebudowy ulic Bolesława Chrobrego, Kuśnierzy, Włosienniczej i Szewskiej. Miasto otrzymało też środki z rezerwy z Funduszu Dróg Samorządowych na ulicę Spichrzową. Ten 1.000.000 złotych jest niezbędny, żeby wykonać dylatację na dwóch mostach: w ciągu ulicy Bolesława Chrobrego i Portowej i również na moście ulicy Bolesława Chrobrego i Marii Skłodowskiej-Curie. Mimo wcześniejszych badań projektantów zaskakuje stan wymiany gruntów w ciągu ulicy Bolesława Chrobrego. Głębokość wymiany gruntów jest dużo szersza niż zakładano. Jeśli chodzi o zmiany w budżecie, tych rzeczowych zmian nie jest dużo. Celem zasadniczym tej zmiany jest doprowadzenie do takiej stabilizacji relacji między dochodami, a wydatkami, żeby ukształtować budżet w jak największym możliwym potencjale do obsługi również pożyczkowej dużych zadań w przyszłości. W tych zmianach zabezpiecza się środki na aktualizację dokumentacji, która w różnych cyklach przygotowywałaby miasto dla rewaloryzacji obiektów zabytkowych. Miasto szykuje się do zaaplikowania do programu FENIKS. Jest to program, którego elementem jest również dziedzictwo kulturowe. Ze Stargardu wyjdą dwa wnioski. Jeden złożyła Kolegiata na przebudowę trzonu wieży i wprowadzenie trzech wind na taras widokowy i rewaloryzacji kaplic wokół prezbiterium. Jeśli wszystko dobrze pójdzie, to miasto złoży wniosek. W tym wniosku przewiduje się skalę budżetu na ponad 30.000.000 złotych na rewaloryzację Baszty Lodowej wraz z kładką odwzorowującą historyczną hurdycję, rewaloryzacja samej Bramy Pyrzyckiej, rewaloryzacja muru obronnego aż do Baszty Morze Czerwone i rewaloryzacja samej Baszty Morze Czerwone.

Pytań nie zgłoszono, wobec czego **Przewodniczący Komisji Grzegorz Flas** poddał projekt uchwały pod głosowanie.

Komisja jednogłośnie (przy 4 głosach za) pozytywnie zaopiniowała *projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej prognozy Finansowej Gminy-Miasta Stargard na lata 2024-2035.*

2. Projektu uchwały w sprawie zmiany budżetu Gminy Miasta Stargard na 2024 rok.

Projekt uchwały wraz z wnioskiem z 19.08.2024 roku stanowi **załącznik nr 6** do protokołu.

Projekt uchwały omówiony został w punkcie 1.

Pytań nie zgłoszono, wobec czego **Przewodniczący Komisji Grzegorz Flas** poddał projekt uchwały pod głosowanie.

Komisja jednogłośnie (przy 5 głosach za) pozytywnie zaopiniowała *projekt uchwały w sprawie zmiany budżetu Gminy-Miasta Stargard na 2024 rok* wraz z wnioskiem.

Do punktu 3 – Informacja o stanie stargardzkiej oświaty miejskiej przed rozpoczęciem roku szkolnego 2023/2025.

Informacja o stanie stargardzkiej oświaty stanowi **załącznik nr 7** do protokołu.

Dyrektor Wydziału Edukacji Mariola Pipier powiedziała, że w tym roku szkolnym liczba dzieci, które rozpoczną przedszkole to jest 1.640. W rekrutacji tegorocznej przyjęto 373 dzieci, w tym 293 to 3-latki. Miasto musiało postarać się, aby znaleźć miejsca brakujące, ponieważ okazało się, że brakuje najwięcej, bo 94 miejsca dla 3-latków. W wyniku współpracy z przedszkolami miasto zdołało znaleźć rozwiązanie tej sytuacji, mianowicie utworzyć dodatkowy oddział przedszkolny w filii Przedszkola nr 2, w Szkole Podstawowej przy ulicy Bolesława Limanowskiego. Dyrektor Szkoły Podstawowej nr 3 udostępnił dwie sale, które będą służyć oddziałom 5-cio i 6-cioletnim. Dodatkowo miasto znalazło jeszcze w innych placówkach przedszkolnych 27 miejsc. Z tej grupy 94 osób, 47 dzieci znalazło miejsca. Dla miasta najważniejsze było, aby zadbać o rodziców pracujących oraz tych rodziców, którzy znaleźli się w trudnej sytuacji. Powinien pojawić się pomysł, aby zająć się dziećmi, które potrzebują wsparcia psychologiczno-pedagogicznego. Wydaje się, że na podstawie danych z orzecznictwa psychologiczno-pedagogicznego, grupa rodziców, zainteresowanych integracją, wczesnym wspomaganie będzie wzrastała. Jeśli chodzi o przedszkola, są do dyspozycji miejsca w placówkach niepublicznych. Tych miejsc jest 1.235. W szkołach podstawowych ten rok szkolny rozpocznie większa grupa uczniów. Będzie ich o 300 więcej. Zarówno w klasach zerowych, klasach

pierwszych jak i w pozostałych klasach ta grupa się zwiększyła. Jest o 10 oddziałów szkolnych więcej. Nie zmniejsza się liczba orzeczeń więc będzie też konieczność zmian arkuszy organizacyjnych. Jeśli chodzi o edukację włączającą, każdy musi czekać. Jeśli chodzi o przygotowanie przedszkoli i szkół do nowego roku szkolnego, to w każdej placówce odbywają się różnego rodzaju prace, polegające na bieżących remontach. W Szkole Podstawowej nr 1 pomieszczenie dla grup zerowych jest za małe i podjęte działania i finansowe i remontowe spowodowały to, że w szatni zostały wyburzone ścianki działowe. W Szkole Podstawowej nr 2 funkcjonują też oddziały zerowe jak i działy filia przedszkola nr 5. Miejsce jest tam dla 68 osób. W Szkole Podstawowej nr 3 po termomodernizacji, dwa budynki szkolne zostaną udostępnione do działań edukacyjnych. Trwają prace związane z remontem w części placu związanego z placem zabaw zarówno dla dzieci z przedszkola jak i szkoły. W pozostałych szkołach także trwały działania remontowe. W Szkole Podstawowej nr 5 odnowione zostało boisko. Nowe boisko oddane zostało także w Szkole Podstawowej nr 8. W Szkole Podstawowej nr 10 powstał ogród sensoryczny. Jeśli chodzi o stan budynków, to jest konieczność poprawy dachu w Szkole Podstawowej nr 7. Miasto będzie przygotowywało się do nowych projektów, które mają na celu osiągnięcie dofinansowania do termomodernizacji. Jeżeli chodzi o konsekwencję zmian prawnych w tym roku, to przede wszystkim mogą one dotyczyć dwóch obszarów. Pierwszy obszar to rozporządzenie dotyczące nauki religii. Otwierają się nowe możliwości jeśli chodzi o tworzenie grup międzyoddziałowych i międzyklasowych. Nie wszyscy rodzice z danej klasy chcą, aby ich dzieci uczyły się religii. Jeżeli chodzi o grupy międzyoddziałowe, to są pewne zastrzeżenia, mianowicie chodzi o wiek dzieci. Zostały wzięte pod uwagę przedziały wiekowe najważniejsze, klasy I-III, klasy IV-VI i klasy VII-VIII. Tu chodzi też o zmiany w planach. Od tego roku ocena z religii i etyki nie wpływa na średnią ocen. Drugie rozporządzenie, które ma też duże konsekwencje dotyczy dzieci obywateli Ukrainy. W tej chwili następuje powiązanie obowiązku szkolnego z wypłatą świadczenia 800 złotych. W stargardzkich szkołach jest 306 uczniów z Ukrainy. Pozostałe zmiany prawne dotyczą przede wszystkim podstawy programowej. Dyrektor dodała, że jest zaniepokojenie sytuacją, co się pojawi w momencie, jeśli chodzi o realizację potrzeby włączenia edukacji włączającej o nauczycieli wspomagających, bo ilość tych dzieci edukacji włączającej zwiększa się.

Zastępca Prezydenta Miasta Ewa Sowa powiedziała, że od lat dyskusje o edukacji włączającej trwają. Jest duże wyzwanie, żeby zaspokoić potrzeby uczniów niepełnosprawnych. Warto dodać, że finansowanie oświaty przejdzie na samorządy, nie będzie subwencji.

Dyrektor Wydziału Edukacji Mariola Pipier powiedziała, że podstawą jest kwestia diagnostyki małych dzieci, a z tym są obecnie największe problemy. Gdyby dzieci od początku diagnozowane były spójnie, to rozwiązania przyszłyby szybciej. W tej chwili jest otwarta droga do zwiększenia liczebności klas w nauczaniu I-III i to nie jest dobry kierunek. Jeśli bierze się pod uwagę to, że klasy stają się wielokulturowe, to w tym

roku w rozporządzeniu jest mowa o asystencie międzykulturowym. Osoba, która nie jest pracownikiem pedagogicznym, ale ma wspomagać taką rodzinę.

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Zofia Ławrynowicz zapytała, czy są w szkołach braki nauczycieli przedmiotów.

Dyrektor Wydziału Edukacji Mariola Pipier powiedziała, tak są i dotyczą nauczycieli: fizyki, chemii, matematyki.

Zastępca Prezydenta Miasta Ewa Sowa powiedziała, że ministerstwo musi spojrzeć inaczej na kwalifikacje. Tak jak to było kiedyś, ukończona politechnika, wydział mechaniczny wystarczył, aby zrobić kurs pedagogiczny i świetnie nauczał matematyki, fizyki.

Więcej pytań, uwag nie zgłoszono.

Komisja przyjęła do wiadomości *informację o stanie stargardzkiej oświaty miejskiej przed rozpoczęciem roku szkolnego 2024/2025.*

Do punktu 4 – Sprawy bieżące.

Pytań z zakresu spraw bieżących miasta nie zgłoszono.

Komisja ustaliła termin następnego posiedzenia na 17 września 2024 roku, godzina 10.00 w sali Komisji Rady Miejskiej, Ratusz (II piętro), Rynek Staromiejski 1 w Stargardzie.

Tematem posiedzenia będzie:

1. Zaopiniowanie projektów uchwał Rady Miejskiej z zakresu działania Komisji.
2. Sprawy bieżące.

Część wyjazdowa: około godziny 10.45 Komisja uda się do Szkoły Podstawowej nr 5 imienia Jana Pawła II, ulica Kuśnierzy 7 w Stargardzie w celu zapoznania się z bieżącą działalnością placówki oraz obiektami sportowymi na terenie szkoły.

Na tym posiedzenie Komisji zakończono. Przewodniczący Komisji podziękował wszystkim za udział w obradach 4 posiedzenia Komisji odbytego w dniu 26 sierpnia 2024 roku.

Protokół sporządziła:

Inspektor

Dagmara Synenko

Przewodniczący Komisji

Grzegorz Flas